



# Rzecznika zlotu ZHP 2018: wyzwaniem był program dla 12500 osób

**Autor: Marcin Gierbisz**

W ostatnie wakacje, gdy trwał zlot Związku Harcerstwa Polskiego w Gdańsku, a i powoli zaczęły nas dochodzić słuchy o szykowanym zlocie ZHR 3.0, postanowiłem zapytać kilka osób o ich wrażenia związane ze zlotem ZHP.



fot. Arkadiusz Wydro / ZHP

Pierwotnie chcieliśmy powiązać te wywiady z wywiadem z kadłą zlotu ZHR 3.0, niestety ten ostatni, choć przeprowadzony i spisany jesienią zeszłego roku, nie został do dziś autoryzowany. Wakacyjny zlot zbliża się jednak coraz bardziej, a doświadczenie ZHP może okazać się cenne zarówno dla organizatorów, jak i uczestników. Bo przeprowadzili ogromny zlot! W Gdańsku pojawiło się 12 500 harcerzy i harcerek – uczestników i uczestniczek, wspieranych przez 1200 osób kadry (wychowawców, kadry programowej, sztabu). Wśród nich pojawiło się 350 skautów z zagranicy oraz 600 zuchów. Tym bardziej warto zaczerpnąć wiedzy i od bratniej organizacji.



Oto krótki wywiad, który miał być podstawą do szerszego tekstu, którego udzieliła jeszcze w trakcie trwania imprezy rzecznik prasowy Zlotu ZHP Gdańsk 2018, Marta Bańka.

**Azymut: Do kogo skierowany jest tegoroczny Zlot ZHP? Dlaczego do takiej grupy?**

Marta Bańka: Zlot ZHP Gdańsk 2018 skierowany jest do wszystkich grup wiekowych: zuchów, harcerzy, harcerzy starszych i wędrowników. 100-lecie organizacji to święto wszystkich członków i członkiń organizacji, dlatego uczestnikami zlotu jest cały przekrój organizacji, chcemy przeżywać to święto razem.



fot. Arkadiusz Wydro / ZHP

**Kiedy rozpoczęły się przygotowania? Jak wiele osób jest w ścisłej grupie (kadrze) przygotowującej zlot? Jak ta kadra jest podzielona?**

Przygotowania rozpoczęliśmy na początku 2017 roku, a najbardziej intensywne prace trwały od grudnia 2017 roku. W tym prace i uzgodnienia z Miastem Gdańsk trwały już od 2015 roku, ze względu na łączną umowę na realizację w Gdańsku: Światowego Jamboree Skautowego (finalnie się nie odbędzie), Europejskiego Jamboree 2020 i Zlotu ZHP Gdańsk 2018.

Komenda to 9 osób, do tego dochodzą szefowie poszczególnych służb: w programie, mediach zlotowych, logistyce, transporcie, biurze – ok. 50 osób.

**Co uważaliście za największe wyzwania przy organizacji Zlotu?**

Wyzwaniem był program dla 12 500 osób. Zmieniana co jakiś czas liczebność w drużynach zlotowych, powodowała zachwianie się misternie ułożonej piramidy programowej. Logistyka transportów – wjazdów autobusów na zajęcia programowe – również wymagała wielu



przygotowań i analiz. Zdziałało - pierwszego dnia opóźnienie wyjazdach wynosiło 12 min, uważamy to za bardzo dobre opóźnienie. Wyzwaniem jest również praca z ludźmi i skoordynowanie działań różnych zespołów, zapewnienie płynnej komunikacji między nimi.

**Z jakich punktów programu i jakich rozwiązań organizacyjnych, jako organizatorzy, jesteście najbardziej dumni, jakie warto podkreślić?**

Świetnie wypadł moduł Dziedzictwo - gry miejskie po Gdańsku, czy służba - gdzie wjeżdżaliśmy m.in. na Kaszuby i porządkowaliśmy - w porozumieniu z Lasami Państwowymi - tereny powichurowe. W ramach służby robiliśmy również legowiska dla psów ze schroniska w Tczewie, czy pomagaliśmy w pracach porządkowych w Muzeum w Malborku. Program modułowy jest świetnym rozwiązaniem dla tak dużej liczby osób. System stanic - czyli połączenia gniazd w większe jednostki wzorem „subcampów”, które spotykamy na Światowych Jamboree Skautowych również ułatwiał pracę organizacyjno-programową. Każda ze stanic miała swojego stanicowego, osobę, która była łącznikiem między nimi a komendą zlotu. Świetnym pomysłem był oddzielny zespół kwatermistrzowski, który był odpowiedzialny za zakupy programowe.

**Czy są takie punkty programu lub rozwiązania organizacyjne, które czujecie, że mogliście zrobić lepiej? Dlaczego?**

Na pewno potrzebujemy więcej osób w obsłudze biura zlotu oraz jednodniowych gości zlotu. Podczas zlotu wyniknęło kilka dodatkowych funkcji, które powinniśmy wcześniej przemyśleć, podzielić jasno zakres obowiązków i kompetencji.



fot. Arkadiusz Wydro / ZHP

**O co warto zadbać szczególnie, przy organizacji podobnego zlotu w przyszłości?**

O odpowiednie, wcześniejsze rozpoczęcie prac i zakupów programowych i promocyjnych.

**Na Waszej stronie wyczytałem takie zdanie „Każdego dnia, od wyjazdu, aż do powrotu, twoje dziecko będzie spędzało czas w dziewięcioosobowych zastępach”. Zastanawiają mnie te dziewięcioosobowe zastępy - jak to działa? Czy są to zastępy złożone z ludzi z jednej drużyny, szczepu, hufca czy stworzone w zupełnie inny sposób? Dlaczego zdecydowano się na taką formę? Jak to oceniacie?**

Podczas Zlotu ZHP pracujemy systemem zastępów i drużyn zlotowych, jak na Światowym Jamboree Skautowym. Jeden patrol to 9 harcerzy/zuchów oraz pełnoletni instruktor opiekun. Cztery patrole to drużyna zlotowa (36 harcerzy/zuchów i 4 opiekunów - instruktorów). Zdecydowano się na to ze względów logistycznych. Ten system pozwala na sprawniejsze zaplanowanie działań programowych oraz np. żywienia i wyprawki. Każda drużyna zlotowa (40-stka) otrzymywała kartę do marketu zlotowego, wspólną wyprawkę (garnki, akcesoria do gotowania, wózek, namiot-gwiazdę, stoły i ławy). Jak ostatecznie działo, ocenimy zbierając informację zwrotną od uczestników po zlocie.

**Z jakich gości Zlotu jesteście szczególnie dumni?**

Cieszymy się, że odwiedziły nas władze poszczególnych chorągwi, które przyjechały na Dzień Regionów 11 sierpnia. Podczas zlotu miały miejsce również wizyty oficjalne:



Prezydenta RP Andrzeja Dudy, Marszałka Senatu Stanisława Karczewskiego oraz Prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego.



fot. Karolina Pośnik / ZHP

### **Na jakiej zasadzie dobieraliście gości Zlotu?**

Na Zlot ZHP zapraszaliśmy naszych partnerów, czy organizacje z którymi współpracujemy na poziomie centralnym. Zaproszenia wysyłane były również do gości, których wskazały nam nasze jednostki terenowe oraz do organizacji charytatywnych i społecznych, z którymi nie współpracujemy, ale ze względu na profil ich działalności otrzymały zaproszenia.

### **Macie Służbę Zabezpieczenia, Służbę Medyczną, Złotową Straż Pożarną, ale też liczne punkty programu. Czy całość tworzona jest siłami członków ZHP czy także z pomocą ludzi z zewnątrz organizacji? Jak duży procent osób współtworzących program Zlotu lub wspierających Zlot jest spoza ZHP i co robią?**

90% to członkowie ZHP. Dodatkowo wspiera nas wojsko, straż pożarna, policja i wolontariusze z programu wolontariatu Miasta Gdańska.

### **Pewne portale rozpisywały się o Namiocie Dla Każdego. O co w tym wszystkim chodzi, czy taki element istnieje i jak realnie to wygląda?**

Tak, w ramach bogatego, fakultatywnego programu wieczornego, prowadzimy tzw. kawiarenki zlotowe, spotkania na małej scenie i koncerty na dużej scenie. Jedną z tematycznych kawiarenek programu wieczornego był Namiot Dla Każdego, czyli miejsce otwarte na innych, wzajemny szacunek, zasady kulturalnej dyskusji. Odbyły się tam m.in. spotkanie w formie żywej biblioteki z syryjską uchodźczynią. Na stałe w namiocie były



informacyjne oraz biblioteczka z pozycjami dotyczącymi tematyki różnorodności.



fot. Weronika Małachowska / ZHP

**Zlot swoje drugie życie ma w Internecie, na profilach społecznościowych instruktorów czy takich stronach jak Spotted: Zlot ZHP 2018 Gdańsk (gdzie można znaleźć zarówno ogłoszenia o zagubionych czy znalezionych rzeczach, zagubionych czy znalezionych zauroczeniach, jak i pytania o chętnych do gry w butelkę) i rozmaitych grupach (zapewniających alternatywną relację czy dających ujść najróżniejszym emocjom - jak wyraźny gniew na zakaz chodzenia bez koszulki po terenie). Jak patrzycie na różne posty i komentarze, które tam się pojawiają? Czy nie macie czasem wrażenia, że zorganizował się Wam Zlot w Zlocie, a uczestnicy zapewniają sami sobie alternatywny, nie zawsze wychowawczy, program?**

Profil spotted: Zlot ZHP prowadzony jest przez jedną z uczestniczek zlotu. Gdy udało się nam ją zlokalizować i spotkać, z pełnym zrozumieniem przyjęła nasze uwagi dotyczące treści publikowanych postów. Posty, które budziły wątpliwości zostały skasowane, a charakter postów „znalezione/poszukuję” pozostał.

**W przyszłym roku [wywiad przeprowadzony był w wakacje 2018 - przyp. red.] Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej będzie obchodził swoje 30-lecie. Na co szczególnie, Waszym zdaniem, ZHR powinien zwrócić uwagę przy organizacji wydarzeń dookoła takich obchodów?**

Z pewnością na odpowiednio wcześniejsze rozpoczęcie przygotowań, zbudowanie szerokiego sztabu organizacyjnego, którego członkowie będą mieli konkretne zadania oraz odpowiednio wcześniejsze zamknięcie listy uczestników zlotu.



## **Dziękujemy za odpowiedzi!**



[Marcin Gierbisz](#)

Był w miejscach i widział rzeczy: założył gromadę, prowadził szczep oraz hufiec; w międzyczasie wspomagał referat zuchów i działał w Wydziale Zuchowym. Nie jest już instruktorem ZHR. Ale co zobaczył, to opowie.